

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Dziennik Poznański wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych. Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu 1 Tal. 20 sgr., na pocztach krajowych 2 Tal. 9 fen. Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 1 sgr. 6 fen. w Ekspedycji Dziennika Poznańskiego, w Poznaniu, przy placu Wilhelmowskim Nr. 8. Taż Ekspedycja przyjmuje doniesienia i obwieszczenia za opłatą 1 sgr. 3 fen. od wiersza czterdzielną kolumny. Listy do Redakcji i Ekspedycji winny być frankowane.

Nr. 46.

Sobota 26 lutego.

1859.

Poznań, 25 lutego. Najświeższy numer Wiadomości polskich zawiera odezwę komitetu zakładu Kasimierza w Paryżu, rue Gentilly nr. 28, którą powtarzamy w dzienniku naszym z serdecznym życzeniem, aby odezwa ta wzbudziła udział, jaki dobroczynny ten zakład ze wszech miar zażąda. Odezwa brzmi następująco: Zakład s. Kazimierza utworzony w roku 1846, utrzymywał się dzięki szczególnej miłosierdziu niektórych dam polskich oddanych dobrem uczynkom, pomocy rządu francuskiego, który 5000 fr. co rok wypłaca, i miast Paryża, które 500 fr. dodaje, dzięki także wyemum zarządowi domu i małej wysokości czynszu, który 4000 fr. rocznie nie przechodził. Obecnie kontrakt najmu się kończy, potrąty się wymagania właścicieli, w obec nich mało znaczą nasze dochody. Jeżeli nie potrafimy jakąś poważną składką przyjąć summy dość znacznej, ujrzymy z boleścią pięćdziesiąt dwoje dzieci biednych lub sierót i czterdziestu starców w rozproszeniu, skazanych na nędzę, pozbawionych wszelkiej pomocy religijnej, moralnej i umysłowej. Ale mamy nadzieję, że tak źle będzie, i że ci których błagamy, nałożą na siebie ciężar, aby nie opuścić tylu istot nieszczęśliwych, których serdecznego współczucia.

JKW. Książę Rejent raczył w imieniu N. Pana zieleń dyrektorowi wydziału etatowego i kasowego ministerstwie skarbu rzecz. tajn. wyższemu radcy prawnemu Hornowi pozwolenie do noszenia nadgromu przez cesarza rosyjskiego orderu s. Stanisława pierwszej klasy.

Berlin, 24 lutego. Posiedzenie wczorajsze izby pól zagaił prezes téjże hr. Schwerin doniesieniem, deputowany dr. Niegolewski wstąpił do izby. Następnie odczytano obrady nad projektem do ustawy przedmiocie stosunków dotyczących kaucji urzędniczych i dziennikarskich, z powodu nieobecności ministra skarbu, który był zatrudniony na posiedzeniu komisijnym izby panów. Późem przedłożyli ministrowie sprawiedliwości i handlu dwa projekty ustaw mających znaczenie wyłącznie miejscowe, które oddano komisjom do sprawozdania. W końcu przedłożono kilka petycji podrzędnego znaczenia. Izba zajęła prawie przy wszystkich petycjach wnioski przez komisje postawione.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Od dawna oczekiwany dekret w sprawie włościąń w Królestwie Polskim, który potwierdzenie cesarskie uzyskał, a o którym była mowa na wstępie numeru 43 Dziennika naszego, dla ważności jego dotychczas w całej rozciągłości tu umieszczamy:

W imieniu najjaśniejszego Aleksandra II. cesarza Rosyi, króla polskiego etc. Rada administracyjna Królestwa.

Dla usunięcia napotykaných wątpliwości przy rozstrzygnięciu i rozstrzygnięciu przez władze administracyjne i sądy cywilne sporów zachodzących pomiędzy właścicielami niektórych dóbr prywatnych i rolnikami wsi osiedlonymi, a 3 morgi (1 dziesiątyna 1289 sażeni) lub więcej ziemi dla siebie obrabiającymi, najwyższy ukaz z dnia 26 maja (7 czerwca) 1846 r. ma do nich zastosowanie, Rada administracyjna z mocy najwyższego JCKMości upoważnienia przedstawienie komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchowych postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Pod przepisy rzeczonego dopiero najwyższego ukazu nie podchodzą bez względu na naturę odbywanych przez rolników powinności i rolnicze z właścicielem umowy:

a) Grunta należące do cząstkowych posiadaczy (wsiach podzielną własność stanowiących), którzy sami cząstkowymi tylko rolnikami, uprawiali całą swoją siedzibę, a jedynie dla upadku własnych widoków wydzierżawili całość lub część za kontraktem czasowym chociażby kilkakrotnie przedłużanym.

b) Osady karczemne, młynarskie, kowalskie, stryżarskie, jako też oficjalistów dworskich, t. j. służby państwowej, owczarskiej, ogrodniczej itp.

c) Osady trzymane przez osoby, które same nie są cząstkowymi rolnikami.

d) Ogrody, grunta orne, łąki i pastwiska przez rolników, obok najmowanych przez nich osad, trzymane czasowo z obowiązkiem uiszczenia z tych użytków dworowi czynszu w gotowiznie, osep, danin lub robocizny, albo też oddawania z nich części plonów w naturze.

Art. 2. Wszyscy inni rolnicy we wsiach i miastach prywatnych osiedleni, a trzy morgi lub więcej ziemi dla siebie obrabiający, bez względu na naturę wykonywanych przez nich powinności i rodzaj umowy z właścicielami dóbr zawartej, mają prawo koryzystać z przepisów powołanego wyżej aktu najwyższego.

Art. 3. Podług jakich zasad tudzież form i prawideł, rolnicy po expiracji kontraktów czasowych, winni wchodzić z właścicielami dóbr w nowe układy wieczyste, wskażą przepisy w téj mierze oddzielnie wydać się mające.

Art. 4. Wykonywanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw ma być zamieszczone, wszystkim władzom, do których to należy, w szczególności zaś komisjom rządowym spraw wewn. i duch. oraz sprawiedliwości poleca.

Działo się w Warszawie, dnia 18 (30) listopada 1858. Namiestnik Jenerał-adjutant (podp.) ks. Górczaków. Dyrektor główny, prezydujący w komisji rządowej spraw wewn. i duch. tajny radca (podp.) Muchanow. Sekretarz stanu i rzeczywisty radca stanu (podp.) J. Karnicki.

W imieniu najjaśniejszego Aleksandra II. cesarza wszech Rosyi, króla polskiego etc. Rada administracyjna Królestwa.

Pragnąc ułatwić w myśl art. 5go najwyższego ukazu z dnia 26 maja (7 czerwca) 1846 r. zawieranie kontraktów czynszowych pomiędzy właścicielami dóbr i rolnikami trzy morgi (1 dziesiątyna 1289 sażeni) lub więcej ziemi dla siebie obrabiającymi, a zarazem w rozwinięciu art. 3 postanowienia swego z d. 18 (30) listopada 1858 roku. Rada administracyjna z najwyższego JCKMości upoważnienia, na przedstawienie kom. rząd. spraw wewn. i duch. postanowiła i stanowi:

TYTUŁ I.

O zawieraniu dobrowolnych kontraktów czynszowych pomiędzy właścicielami dóbr i rolnikami.

Artykuł 1. Oczynszowanie, za dobrowolną między stronami umową rolników, osiadłych po wsiach i miastach, prywatną własnością będących, których uposażenie niemniej jak 3 morgi (1 dziesiątyna 1289 sażeni) wynosi, odbywać się ma przy zastosowaniu się do zasad, niniejszém postanowieniem objętych.

Art. 2. Dopóki właściciel dóbr nie wejdzie w układ o oczynszowanie i układ ten zawarty, zatwierdzony i na kontrakt notaryalny zamieniony nie zostanie, rolnicy obowiązki dotychczasowe względem właściciela regularnie wykonywać winni.

Art. 3. Kontrakty czynszowe winny być wieczyste i zawierane być mogą albo przy utrzymaniu uposażeń rolników w ich dotychczasowych granicach, lub też na zasadzie nowego urządzenia osad kolonialnie lub niekolonialnie, a to w miarę jak jedno lub drugie przez obiedwie strony za dogodne uznanem zostanie.

Art. 4. Stosownie do okoliczności miejscowych, oczynszowanie uskutecznić może całkowitemi posiadłościami wiejskimi, lub miejskimi cząstkowo albo też pojedynczemi osadami.

Art. 5. Gdyby właściciel razem z oczynszowaniem chciał oddzielić posiadłości dworskie od uposażeń rolników, układ oddzielenia tego nie może być inny jak dobrowolny i przez obiedwie strony przyjęty.

W takim jednak razie gdyby 2/4 osadników zgodziło się na regulację, czwarta część pozostała, będzie musiała takowej się poddać.

Art. 6. Każdy kontrakt wieczysto-czynszowy partycy być winien mapą i rejestrem pomiarowym przez jednego z jeometrów patentowanych sporządzonymi a wykazującymi uposażenie każdego po szczególe osadnika.

W razie braku takich mapp i rejestrów, sporzą-

dzone one być winny kosztem właściciela, pomoc zaś w robociznie i sprzężaju dostarczą bezpłatnie osadnicy.

Art. 7. Budowle przywiązane do gruntów zajmowanych przez włościąń i mieszczan rolnych, o ile do właściciela dóbr należą, przejdą przy oczynszowaniu na własność osadników.

Art. 8. Załogi i zasiewy dworskie dane przez właściciela dóbr włościąńom i mieszczanom rolnym, winny być przy oczynszowaniu jako własność dziedzica albo w naturze zwrócone, albo spłacone, na raz lub częściowo, podług wzajemnej dobrowolnej umowy.

Art. 9. Przy zawieraniu układu o wysokość czynszu, winny być miane na względzie wszelkie inne dogodności jakie osadnikom przy oczynszowaniu zapewnione zostaną; jako to: wolny wręb lub prawo żądania od właściciela drzewa opałowego, budulca, na płoty i narzędzia gospodarskie, zbieranie suszu i ścielki, wspólne pastwisko, albo paszę w lesie itp.

Art. 10. Właściciel dóbr przy oczynszowaniu rolników, może się z nimi umówić o utrzymanie dotychczasowej robocizny bądź całkowicie, bądź w części, lub też o najem roboty, a to jak w pierwszym tak w drugim przypadku, nie dłużej jak na lat sześć.

W kontrakcie zaś dokładnie opisaną być winna ilość dni sprzężajnych, lub pieszych, rodzaj roboty, termin w którym ta ma być wykonywaną i ceny o jakie się za tę robociznę strony umówiły.

Art. 11. Strony umawiające się o czynszowanie albo ustanowią czynsz stały w gotowiznie na zawsze, albo zastrzegą zmianę wysokości onego co lat 20.

W tym ostatnim wypadku, należy w kontrakcie wymienić tak wysokość umówionego czynszu w gotowiznie, jako też oznaczyć ilość czwartki żyta, jakiej odpowiada ten czynsz.

Przy oznaczeniu wartości jednej czwartki żyta należy przyjąć na zasadzie średniej ceny tego zboża z lat 20 poprzedzających zawarcie kontraktu wziętą z foraliów najbliższego miasta targowego, za wyłączeniem z nich dwóch lat najdroższych i dwóch najtańszych.

Po upływie każdego 20lecia wykazana w kontrakcie ilość czwartki żyta zamienioną będzie podług téjże samej zasady na czynsz w gotowiznie, z warunkiem, że takowy nie może być ani podwyższony, ani zmniejszony więcej jak o 20 procentu od czynszu ostatnio płaconego.

Art. 12. Gdyby przy oczynszowaniu rolników, właściciel powiększył gruntami folwarcznemi przestrzeń dotąd przez nich zajmowaną i w skutek tego nastąpiła potrzeba nowego uregulowania podatków skarbowych i dziesięciny, właściciel udać się powinien o to do rządu gubernialnego.

Art. 13. Umowy o oczynszowanie osadników zawierane być mają na piśmie ze wszystkimi rolnikami we wsi lub mieście osiedlonymi, albo z każdym osadnikiem oddzielnie, w urzędzie miejscowego lub sąsiedniego wójta gminy lub burmistrza jakiego sobie strony wybiorą. Po zawarciu w ten sposób umowy, delegacja powiatowa o której będzie niżej w art. 32, a następnie komitet gubernialny (Art. 39) rozpoznają czyli zawarta umowa zgodna jest z ustawami krajowymi i z przepisami niniejszego postanowienia. Umowy zatwierdzone przez komitet gubernialny zamienione być winny na kontrakty notaryalne, a następnie wniesione do księgi hipotecznej właścicieli dóbr.

Jeżeli umowa spisana jest ze wszystkimi rolnikami we wsi lub mieście osiedlonymi, w takim razie po spisaniu kontraktu notaryalnego, wójt gminy lub burmistrz obowiązany będzie doręczyć każdemu osadnikowi wyciąg z kontraktu objaśniający jakie powinności dla dworu go obciążają.

Art. 14. Każdy kontrakt wieczysto-czynszowy obejmować powinien następujące szczegóły:

a) Imiona i nazwiska stron kontraktujących.

b) Nazwisko wsi, gminy (lub miasta) okręgu, powiatu i gubernii w których osada jest położona.

c) Przestrzeń każdej wypuszczającej się osady, z powołaniem się do mapp i rejestrów pomiarowych.

d) Czynsz, jaki osadnik zobowiązał się uiszczać właścicielowi dóbr i w jakich terminach, z wyjaśnieniem jaka ilość czwartki żyta temu czynszowi odpowiada, (jeżeli czynsz ma ulegać odnawianiu co lat 20).

e) Czy oprócz opłaty czynszu nie przyjął innych obowiązków w robociznie lub w najmie, na jak długo, a nigdy dłużej nad lat sześć.

f) Czy ustanowiony czynsz jest na zawsze, czy też co lat 20 ma być zmienianym.

g) Że się poddają egzekucji administracyjnej w razie zalegania w opłacie czynszu i innych powinności, i rygorowi exmisy na przypadek dwuletniej onego niewypłatności.

h) Czy i jakiej ulgi w razie klęsk losowych czynszownik może się od właściciela spodziewać.

i) Czy w razie zmniejszenia osady bądź przez proces graniczny, bądź w skutek oderwania przez wodę, lub zasorowania piaskiem, osadnik będzie miał prawo do odpowiedniego wynagrodzenia go innym gruntem, lub do zmniejszenia czynszu.

k) Czyją były własnością budowle przed zawarciem kontraktu czynszowego.

l) Wyjaśnić także należy, że dalsze stawianie i utrzymywanie budowli, zabezpieczenie onych w dyrekcyi i płacenie składki ogniowej, na czynszowników przechodzi, przez co odbiór wynagrodzenia do nich należy, a odbudowanie ich samych ciąży.

m) Wspomnieć o zasiewach i założach dworskich, jakie przy oczynszowaniu przeszły na własność osadników, i za jakim wynagrodzeniem dla właściciela.

n) Wyszczególnić z jakich dogodności, jako to: wolnego wrębu, prawa żądania drzewa opałowego i budulcu, na płoty i narzędzia gospodarskie, ogaju, zbieraniny ściółki, wspólnego pastwiska lub paszenia w lesie, ma czynszownik korzystać, jak i kiedy prawo to może wykonywać.

o) Wspomnieć o przyjętym przez osadnika obowiązku opłacania i ponoszenia wszelkich podatków, składek i innych ciężarów publicznych, oraz powinności gminnych obecnie osadę ciężających i w przyszłości przez rząd nałożyć się mogących.

p) Jakie szczegółowe warunki z miejscowości wynikłe, obie strony uznają za potrzebne zamieścić w umowie, o ile takowe nie będą przeciwne niniejszym zasadom.

W zakończeniu kontraktu poświadczono być winno, iż umowa nastąpiła za dobrowolnym zgodzeniem się obudwu stron, i na zasadzie warunków jakie im odczytane zostały.

TYTUŁ II.

O odnawianiu kontraktów czynszowych czasowych.

Art. 15. Rolnik czynszowi i czynszowo-pańszczyzniani po wsiach i miastach prywatnych osiedleni, trzy morgi (1 dziesiątina 1289 sażeni) lub więcej ziemi dla siebie obrabiający a trzymający grunta na podstawie kontraktów piśmiennych czasowych, winni są po ich expiracyi wchodzić w nowe z właścicielami układy, jeżeli pragną i nadal utrzymać się przy gruncie.

Art. 16. Do daty zawarcia nowego notaryalnego kontraktu, osadnicy winni wszelkie dotychczasowe obowiązki względem właściciela regularnie wykonywać.

Art. 17. Nowe układy winny być wieczyste, a przy ich zawieraniu zachować należy przepisy objęte artykułami: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 niniejszego postanowienia.

Art. 18. Właściciel dóbr może oddać osadnikom na czynsz wieczysty albo grunta dotychczas przez nich zajmowane, albo inne odpowiedniej wartości.

Art. 19. Jeżeli strony nie będą się mogły o wysokość czynszu dobrowolnie porozumieć, w takim razie delegacya powiatowa za przyzwaniem właściciela dóbr ustanowi czynsz sprawiedliwy dla obudwu stron, a to na podstawie szczegółowej instrukcyi, jaka oddzielnie przez Radę administracyjną wydana zostanie.

TYTUŁ III.

O prawach i obowiązkach oczynszowanych osadników.

Art. 20. Rolnik oczynszowany jako wieczysty posiadacz powierzchni wypuszczonego mu gruntu, ma prawo ciągnąć z niego wszelkie użytki ekonomiczne.

Nie będzie mu jednak wolno obracać osady swojej na inne użycie aniżeli na to, na jakie przeznaczoną była, chyba za zezwoleniem właściciela.

Art. 21. Prawo korzystania z pokładów kruszczy, węgla i innych minerałów do czynszownika nie należy.

Art. 22. Prawo propinacyi, polowania, rybołówstwa, służy wyłącznie właścicielowi, o ile z mocy przywilejów lub nadań do osadników nie należy albo z osnowy zawartego z niemi kontraktu, przelane na osadników nie zostało.

Art. 23. Osadnik nie będzie mógł prawa mu służącego komu innemu odstąpić, ani poddzierżawić, ani dzielić posiadłości na części, bez zezwolenia właściciela dóbr pod nieważnością umowy bez takiego zezwolenia zawartej.

Za zezwolenie to, czyli konsens, żadna opłata laudemialna od czynszowników wymagana być nie może.

Jeżeli właściciel dóbr po zawiadomieniu go o zamiarze odstąpienia lub podziału osady, nie oświadczy w dniach 30 przeciwnego zdania, samo milczenie u-

ważanem będzie za zezwolenie, dla tego oświadczenie czynszownika winno być uczynione w urzędzie gminnym miejscowym, albo przy świadkach.

Właściciel może i odmówić zezwolenia, jeżeli chcący nabyć lub poddzierżawić osadę nie jest rolnikiem, jeżeli nie ma dostatecznego funduszu na utrzymanie gospodarstwa, jeżeli jest złego prowadzenia.

Gdyby właściciel odmówił zezwolenia, a osadnik uważał, że postąpienie to dziedzica jest nieuzasadnione, może wnieść skargę do właściwego sądu, który spór rozstrzygnie.

Art. 24. Prawo do posiadania osady może nabywać tylko rolnik.

Art. 25. Podział osady wieczysto-czynszowej w żadnym razie dozwolonym być nie może, jeżeli każda z części podzielonej osady, przynajmniej 8 dziesiątyn (15 morgów 183 pretów) nie wynosi.

Czynsz z ogółu osady płacony, przy takim podziale ziemi właściciel dóbr za porozumieniem się z stroną interesowaną, na każdą częśćkę stosunkowo rozdzieli, na co oddzielna umowa zawartą być winna.

Art. 26. Nieopłacone najdalej w dniach 30 po upłynionym terminie do uiszczenia czynszu będą ściągane drogą administracyjną. Dla tego właściciel poda listę zalegających, przez siebie podpisaną, a przez miejscowego wójta gminy lub burmistrza poświadczoną, naczelnikowi powiatu, który niezwłocznie obowiązany będzie stosowne środki egzekucyjne przedsięwziąć.

Dwuletnia zaległość czynszu i innych powinności, upoważni właściciela dóbr do sprzedania prawa wieczystego zadłużonej osady, łącznie z znajdującymi się na niej budowlami, inwentarzami i zasiewami do gruntu przywiązaniemi, przez publiczną licytacją w urzędzie gminnym miejscowym odbyć się mającą, z zachowaniem formalności i po trzykrotnych ogłoszeniach sprzedaży i warunków onej przez wójtów i burmistrzów w sąsiednich gminach i miastach, oraz przez pośrednictwo proboszczów w dni świąteczne dopełnić się winnych.

Licytacya zacznie się od summy wyrównywającej czteroletniemu czynszowi.

Po potrąceniu z szacunku na licytacji postąpnego zaległych podatków, kosztów sprzedaży i czynszu, jako też długów, o ile te ostatnie przez zalegającego posiadacza przyznanemi będą, resztujący szacunek wywłaszczonemu osadnikowi wypłaconym, lub w razie sporów do Banku Polskiego dla dopełnienia podziału odesłanym zostanie.

Art. 27. Jeżeli właściciel dóbr z powodu braku konkurentów, nabędzie na licytacji prawo do używania zadłużonej osady, winien takową w przeciągu lat dwóch innemu rolnikowi w posiadanie wieczyste oddać.

Art. 28. Osadnik oprócz opłaty czynszu ponosić i opłacać powinien wszelkie podatki, składki i należności skarbowe, administracyjne i policyjne, oraz powinności gminne do gruntu lub zabudowań osady przywiązane, tak zwyczajne jak i nadzwyczajne, terażniejsze i przybyć mogące.

Obowiązany jest także uiszczać dziesięcinę, dawać meszne, jeżeli te należą się kościołowi, składkę szkolną, składkę ogniową do dyrekcyi ubezpieczeń i skutkiem tego, w razie pogorzełi wynagrodzenie za spalone budynki on odbierać będzie z obowiązkiem wystawienia nowych.

Obowiązany również stawiać i utrzymywać mosty na jego gruncie będące, do jego wyłącznego użytku potrzebne, stawianie zaś mostów do użytku ogólnego gminy służących, uskuteczniane być ma według przepisów w tej mierze obowiązujących.

Art. 29. Czynszownicy nie będą mogli nabywać osad w jednej wsi i łączyć ich w jedną całość bez zezwolenia właściciela dóbr, które nie może być udzielonem, jeżeliby grunta połączonych osad przenosiły 31 dziesiątyn (60 morgów 147 pretów).

Zabudowania gospodarskie na każdej z połączonych osad winny być pozostawione wyjąwszy gdyby oczywisty interes nabywcy sprzeciwiał się temu, a właściciel zgodził się na ich usunięcie.

Art. 30. Nie wolno jest rolnikowi zaciągać długów na osadę na czynsz mu oddaną, długi zaś osobiste mogą być poszukiwane jedynie na jego ruchomym majątku z wyjątkiem wszakże wszelkich przedmiotów do uprawy gruntu i utrzymania gospodarstwa przeznaczonych, postanowieniem księcia namiestnika Królestwa z dnia 30 lipca 1823 roku, od zajęcia wyłączonych.

Art. 31. Przepisy tytułem niniejszym objęte, stosują się wyłącznie do osadników, którzy zawierają będą kontrakt wieczysto-czynszowe na podstawie niniejszego postanowienia.

TYTUŁ IV.

O udziale władzy w oczynszowaniu.

Art. 32. Zaprowadzone być mają po powiatach pod kierunkiem gubernatorów cywilnych przy współdziałaniu marszałków gubernialnych szlachty, dele-

gacye składające się z członka deputacyi szlacheckiej z urzędnika administracyjnego i z 3 obywateli ziemian w powiecie osiadłych.

Głównem zadaniem tej delegacyi będzie nakładanie i zbliżać do siebie kontraktujące strony przy zawieraniu dobrowolnych układów o uczynszowanie, jak też sprawdzać, czyli takowe odpowiadają w zupełności niniejszemu postanowieniu.

Art. 33. Delegacya takowa nazywać się będzie delegacyą powiatu N. N. do oczynszowania.

Art. 34. Delegacya powiatowa prowadzi dzienniki i protokół swoich posiedzeń, zapisując w nim wzięte podania, załatwione spory, zerwane układy i zawarte umowy. Zamieszczać także będzie sprzeczenia i wnioski nad biegiem i postępnem czynszowania oczynszowania w powiecie i za pośrednictwem gubernatora cywilnego przedstawiać co kwartał o tem wszystkim komisji rządowej [spraw wewnętrznych] i duchownych krótkie sprawozdanie.

Art. 35. Czynności delegacyi powiatowej są bezpłatne.

Art. 36. Delegacya używa pieczęci urzędowej z napisem: „Delegacya powiatu NN. do oczynszowania.“ Korespondencya jej jest wolną od używania stempla i opłaty poczty.

Art. 37. Właściciel dóbr mający zamiar oczynszować rolników w dobrach jego osiedlonych, lub odmówić kontraktu czasowe, donosi o tém delegacyi powiatowej, zamawiając sobie jej współ-udział w razie potrzeby.

Jeżeli właściciel oczynszowanie bezspornie dopełnił i umowy z rolnikami dobrowolnie spisał, obowiązany jest zakomunikować takowe delegacyi powiatowej, która one rozpozna, zaopiniuje i rządowi gubernialnemu do zatwierdzenia przedstawi.

Art. 38. W razie zgłoszenia się stron o pośrednictwo przy zawieraniu układów o oczynszowanie delegacya powiatowa ześle na grunt jednego swojego członka, ażeby rzecz zbadał, wyjaśnił i nieporozumienia usunął; albowi też zjedzie na grunt w komplecie, żeby namową swoją wpłynęła skutecznie na uwi-
wiające się strony.

Gdyby delegacya stron pogodzić nie mogła, czynność za niedoszłą uważaną będzie i poprzedni status quo pozostanie.

Art. 39. Umowy przedstawione rządowi gubernialnym przez delegacye powiatowe, rozpoznawane i ostatecznie zatwierdzone będą przez osobny komitet gubernialny, do składu którego pod prezydencyą gubernatora cywilnego należeć mają:

Marszałek szlachty gubernialny.

Prezes i prokurator trybunału cywilnego.

Prezes i radzca dyrekcyi szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Radzca wydziału administracyjnego.

Po roztrząśnięciu i zatwierdzeniu przez komitet powyższych umów, rząd gubernialny zwraca one delegacyom powiatowym.

Art. 40. Delegacye powiatowe i komitety gubernialne, winny przy roztrząsaniu i zatwierdzaniu kontraktów czynszowych ściśle czuwać, aby takowe z jednej strony nie były uciążliwe dla osadników, a z drugiej nie obniżyły wartości dóbr, a tępem i bezpieczeństwu wierzycieli hipotecznych.

Jeżeli podług osnowy kontraktu osadnicy uiszczać mają wkupne, takowe może być podniesione przez właściciela jedynie w razie zgodzenia się wierzycieli hipotecznych. Gdy oni na to nie zezwolą, wkupne złożone zostanie do Banku Polskiego i ulegać będzie klasyfikacyi podług przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Art. 41. Na marszałków gubernialnych szlachty wkłada się obowiązek, aby jako reprezentanci szlachy, starali się wpływać na pomyślny i szybki rozwój oczynszowania.

Art. 42. Zasady niniejszém postanowieniem objęte stosują się także do dóbr będących własnością chowienstwa, gmin i instytucyj pod opieką rządu stojących, z zachowaniem prawideł, jakie we względzie zarządzenia takimi dobrami istniejące przyjął i rozporządzenia stanowią.

Art. 43. Umowy właścicieli dóbr z rolnikami, tak o wieczyste, jako też czasowe posiadanie, w zapadnięciu najwyższego ukazu z roku 1846, a przed ogłoszeniem niniejszego postanowienia zawarte, o ile nie dotyczą gruntów folwarcznych, a nie są przez komisję rządową spraw wewnętrznych i duchownych zatwierdzone, mają być roztrząsane napróżd przez delegacye powiatowe, a następnie przez komitety gubernialne, według zasad niniejszego postanowienia i jeśli będą z takowemi zgodne, ostatecznie zatwierdzone przez też komitety.

Jeżeli zaś kontrakty te okażą się niezgodne z niniejszém postanowieniem, a delegacye powiatowe nie zdołają skłonić stron do zmodyfikowania warunków kontraktowych zgodnie z rzeczoném postanowieniem, interes przedstawiony być winien z opinią dele-

składu gubernialnego pod zalecenie komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych.

Art. 44. Komisja rządowa spraw wewnętrznych i duchownych upoważniona jest do rozwinięcia niniejszego postanowienia w szczegółach i do rozwiązania duchu onego wątpliwości, jakiego wywiązać się mogły.

Art. 45. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw ma być zamieszczone, wszystkim władzom do których to należy, w szczególności Komisjom Rz. S. W. i D. oraz sprawiedliwości i policji. Działo się w Warszawie, dnia 16 (28) grudnia 1858 roku. Namiestnik, generał-adjutant, (podp.) książę Gorczakow. Dyrektor główny, prezydujący komisji Rz. S. W. i D. tajny radca (podp.) Mura now. Sekretarz stanu, rzeczywisty radca stanu (podp.) J. Karnicki.

AUSTRYA.

Wiedeń, 21 lutego. Przestrach, jaki dziś panował na giełdzie wiedeńskiej, możnaby prawie nazwać politycznym zdarzeniem. Temi słowami rozpoczyna dziennik Ost-Deutsche-Post artykuł wstępny w którym daje komentarz do okólnika wydanego przez ministra francuskiego spraw wewnętrznych, i przywołuje w ogóle wiarę przestrachu giełdowego polityki francuskiej. Przestrach na giełdzie wiedeńskiej w skutek tegoż zniżenie wartości najlepszych papierów austriackich tak były uderzające i gwałtowne, że redakcja Pressy uznała za rzecz potrzebną zapewnić czytelników swych, że podany przez nią kurs kursowy, zawierający zaszłą w ciągu dnia różnicę zadziwiająco, wyłoczony został bez udziału drukarskich. Pożyczka tak zwana narodowa, mająca wartość srebra, spadła dziś na 68 pct. Cena giełdowa tych papierów nawet w czasach najkrytyczniejszych nigdy tak znacznego nie doznała obniżenia.

FRANCYA.

Paryż, 22 lutego. Dzisiaj o nowe wiadomości mówić trudno, ale niezadługo zapewne rozjaśni się znacznie widnokrąg polityczny przez rozprawy, które niebawem rozpoczną w parlamencie angielskim, bowiem dowiadujemy się właśnie, że przeszłej nocy wiadczył lord Palmerston w izbie, że w piątek ma zamiar zwrócić uwagę parlamentu na położenie obecnej stałego ładu, chyba że mu ministrowie dadzą rękojmię, że pokój prawdopodobnie zakłóconym nie będzie. Ponieważ, jak się zdaje, ministerstwo takiego rękojmię dać nie może, spodziewać się zatem należy, że przyjdzie do dłuższej i ważnej dyskusji nad sprawą włoską i Księstw Naddunajskich. Jak co dzień tak i dzisiaj na giełdzie obiegały rozmaite pogłoski, bezwzględnie niezasadne. Zaręczano o jednej stronie, że Austria nie weźmie udziału w żadnej konferencji, nawet dotyczącej się wyborów ruskich, że to już przez posła swego uroczystie wiadczyła; przeciwnie zaś twierdzono z drugiej strony, że gabinet wiedeński wezwał rząd tutejszy do wzajemne spory oddać pod rozstrzygnięcie gabinetu londyńskiego i berlińskiego, któreby miejsce pośredników zajęły. Tymczasem i jedno i drugie jest prawdopodobne. Wielką ciekawość naprzód już budziła przed kilku dniami zapowiedziana broszura: La foi des traités, ogłoszona bowiem po prostu, że ją pisał Lagueronniere i że ma być niekiedy dalszym ciągiem i uzupełnieniem jego broszury Napoléon III et l'Italie. Tymczasem nie tylko Patrie wręcz zaprzecza owemu autorstwu, i rzecz sama, która dzisiaj z druku wyszła, okazuje jasno, że z innego pióra pochodzi. Pisał ją pono jeden z emigrantów włoskich, a wartość tego pióra w ogóle bardzo mała. Również ów list króla sardyńskiego do cesarza (któryśmy niedawno czytelnikom podali z wyrazem wątpliwości) jest podrobionym. — Rząd sardyński zamówił we Francji 30 tysięcy par butów dla wojska i takąż samą ilość szczy. Książę Napoleon wraz z żoną zwiedzali wczoraj nadzwyczaj ciekawe warsztaty tkackie połączone ekletrycznością podług wynalazku nowego walcera Bonelli, inżyniera sardyńskiego.

— 24 lutego (telegram). Senat uchwalił dotację dla Napoleona. — Renta 3 pct. wczoraj wieczorem stała 68,40.

ANGLIA.

Londyn, 21 lutego. Times pisze: Lord Cowley, królów przy dworze cesarza Napoleona, przyjechał z Paryża do Londynu w sobotę wieczorem, w skutek wezwania gabinetu. Jak słycać, ostatnie wiadomości z stałego ładu nie są bynajmniej zaspokojone. Lord Cowley za kilka dni powróci do Paryża. Zdaje się, iż dla tego tylko do Londynu powołany został, aby odebrać instrukcje rządu dotyczące nadchodzących konferencji, w których lord Cowley miał udział jako pełnomocnik angielski. (?) Wczoraj dziennik donosi, iż księżna Parmy zawarła

traktat z rządem wiedeńskim, na mocy którego w razie wojny będzie wolno wojskom austriackim zająć wszystkie twierdze księstwa parmeńskiego. — Jenerał Klapka (o którym mylnie twierdzono, iż się znajduje w Piemencie) wyjechał w tych dniach wprost do Stambułu, aby tamże przygotować ustanowienie „bank of Turkey“; należy on bowiem do tych, którzy do utworzenia tegoż banku koncesyją otrzymali. Morning Herald pisze wielkimi literami: „Obiega pogłoska, iż książę Napoleon zdał oświadczenie wojenne, a hrabia Walewski podał się do dymisji.“ — Z Stambułu donoszą dziennikowi Times, iż książę Kuza ogłosił adres do mocarstw gwarantujących, w którym oświadcza gotowość złożenia rządów i zarazem prosi w imieniu Księstw Naddunajskich o nadanie im innego księcia. — Według ostatnich wiadomości z Chin, lord Elgin dopłynął do Hankon, powrócił do Shanghai. — Z Meksyku piszą, iż 26 stycznia jenerał Miramon przybył do stolicy z 1000 kawalerii; czynnościom jenerała Robles odmówił zatwierdzenia, a na jego miejsce postawiwszy na czele jenerała Sales, Zuloagę znow na prezydenta powołał.

— 24 lutego (telegram). Twierdzą tę z pewnością, że lord Cowley wczoraj wieczorem wyjechał do Wiednia, aby tamecznemu rządowi osobiście udzielić rad przyjacielskich imieniem Anglii. (Potwierdza tę wiadomość telegram z Paryża, 24 lutego w tych słowach: Dzisiejszy Constitutionnel powiada, że lord Cowley do Londynu został powołany, aby podobno z ministerstwem odbyć naradę względem kwestii, które znowu konferencyom przedłożone być mają. Z Londynu przybyła wiadomość, że lord Cowley po rozmowie ostatniej z lordem Derby udał się wprost do Wiednia. — Przep. red.)

WŁOCHY.

Z Turynu słycać że kawaler Massimo d'Azeglio wyjechał 22 b. m. do Rzymu z szczegółowym posłanctwem do ks. Walii, aby temuż od króla wręczyć order Zwiastowania. — Z Rzymu donoszą, że dotychczas jeszcze dzienniki miejscowe nie umieściły mowy od tronu cesarza Napoleona; pojawiła ona się w dziennikach Ferrary i Bononii, ale w znacznie zmienionym toku. — Usposobienie nieprzyjazne względem Francuzów widocznie się zaczyna naprawiać; najlepszym tego dowodem jest liczne zebranie ludu, nawet z wyższych stanów, w czasie ostatniego przeglądu, który jen. Goyon przy porta del popolo odbywał; dawniej bowiem umyślnie takich widowisk unikano. — Rabusów po kraju pełno, żaden trakt nie jest bezpieczny, a w tych dniach znowu dyliżans jadący z Bononii zatrzymany został i zrabowany przez bandytów pod Rimini.

SZWAJCARYA.

Agitacja wyborcza w Tessinie wywołała w ostatnich czasach krwawe zaburzenia; pomiędzy stronnictwem liberalnym a konserwatystami przyszło nieomal do otwartej walki, którą tylko milicya rządowa poskromić zdołała. Kilku ludzi raniono, niektórych nawet śmiertelnie. Wszakże stronnictwo liberalne odniosło zwycięstwo w wyborach do Wielkiej Rady. — Nowa rada stanu w Neufchatel wybrała prezydentem pana Piaget; wiceprezesem Deuzlera.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 25 lutego. Król dyrektorium policji wydało obwieszczenie, że z powodu wykonania głównej reperatury mostu przy bramie Królewskiej, zostanie też od poniedziałku d. 28 b. m. na dni ośm zamkniętą.

— Litwa pruska obfituje w znaczne pokłady torfu, z których dotychczas jeszcze nie korzystała. I tak w okolicy Trakien znajduje się ogromny pokład tego paliwa, miąższości stóp 40, który zajmuje obszar około 300 chub. Teraz, kiedy lasy tameczne lat ostatnich przez mniszkę i chrząszcze zostały spustoszone, rząd na pokłady torfu zwrócił uwagę i rozkazał czynić poszukiwania, gdzie i w jakich ilościach w okolicy owej się znajdują.

— Tych dni można oglądać w Krakowie ogromnego niedźwiedzia zabitego na polowaniu w Zokopanę, w dobrach p. Homolacza. Stary ten zwierz musiał już być nieraz spotkać się z strzelcem, bo mu brakuje u jednej nogi dwóch palcy, zapewne ustrzelonych. Widzieć go można w mieszkaniu pp. Homolaczów przy ulicy św. Jana w domu hr. Wodzickich.

Wiadomości literackie.

Zbiór pieśni z melodyjami w kościele rzymsko-katolickim od najdawniejszych czasów używanych: uskuteczony przez Teofila Klonowskiego, nauczyciela przy król. katol. naucz. seminarium w Poznaniu. — O tym zbiorze tak się wyraża Biblioteka Warszawska:

Księgarz i typograf poznański Ludwik Merzbach, rozpoczynał to wydawnictwo zbioru pieśni zeszytami. P. Klonowski mając na uwadze, że śpiewniki dotąd wyszłe z wielu względów są niedostateczne: „żywiąc przy tém już od dawnych lat myśl wydobycia i odgrzebania z pyłu skarbow, jakie w narodzie naszym spoczywają,“ zajął się ułożeniem nowego śpiewnika, w którym stara się głównie o to: „abyśmy pieśni nasze ojczyste mogli mieć w nieskażonej ich, tj. sielskiej dziewiczej prostocie, zachowując im charakter ludowy.“

Piękna to myśl, a jak widzimy z dwóch wydanych już zeszytów, starannie, sumiennie i naukowo obrabiona. — Mamy w pierwotnej tu prostocie nie tylko pieśni pobożne, ale ściśle, naukowo objaśnione wszystkie święta do których owe pieśni są przywiązane. Tak na czele czytamy o Roku kościelnym (annus ecclesiasticus), o adwencie; wyjaśnienie nabożeństwa roratami

zwanego; ewangelie do niedziel adwentowych przywiązane; mniej zrozumiałe wyrazy używane w pieśniach; uroczyść Bożego narodzenia; czytamy nadto wśród tekstu pracowitego, życiorys mężów, których pieśni pobożne przeszły w usta ludu, jak Karpińskiego, lub których pracami zasilał się wydawca w objaśnieniu tekstów, jak Ignacego Hołowińskiego. Nakładca co miesiąc wydaje po zeszyt; zbiór więc cały obejmujący około 400 pieśni, w ciągu przyszłego roku zaledwie ukończonym zostanie. Ale będzie to dzieło godne zachowania: a powinniśmy się starać o jak największe jego upowszechnienie. Każdy katolik znajdzie tu w przedwstępnych tekstach wiele zajmujące dla siebie wiadomości: badacz dziejowy nie jeden szczegół rozjaśniony, a ogół śliczny wieniec pieśni nabożnych, z których wiele nosi barwę prostoty z czasów Piastowskich, przed-Kazimierzowskich. Wdzięczni jesteśmy panu Klonowskiemu, że tak piękną a użyteczną myśl potrafił w swym dziele rozwinąć i wykonać z sumiennością godną najwyższej pochwały. Śpiewnik też jego zajmie niewątpliwie pomiędzy dotychczasowymi tego rodzaju zbiorami napierwsze miejsce.

P. Zupański podejmując nakład obszernych dzieł Joachima Lelewela, które dla wysokiej ceny nie każdemu być mogą przystępne, od czasu do czasu daje nam z nich takie wyjątki, które osobną całość stanowią, dla nauki dziejów Polski są nader pożądane. Taki odruk osobny z obszernego dzieła Polska, dzieje i rzeczy jej ukazał się pod tytułem: Geografia opisane krajów polskich przez Joachima Lelewela, Poznań, 1859. 8vo str. 84, ozdobiony mapą kolorowaną Polski roku 1764, okoloną herbami królów i ziem do Polski należących i od niej odpadłych. Praca ta Lelewela zawiera opisy i mapy Polski, krainy z jakich się składała, rzeki, zamożność i produkta, polityczny podział, rozległość, osiadłość, ludność, duchowieństwo, skarb, siłę zbrojną, wojsko, dystynkcje. Mówiąc o treści tego pisma w Dodatku do Czasu Lucyan Siemieński temi słowami się wyraża:

Rozdział ten (Geografia, opisanie krajów polskich) najznamienszą i najlepiej skreśloną część tego dzieła (Polska, dzieje i rzeczy jej I tom) stanowi; widać, że autor wpadł na przedmiot przez który zyskał sobie europejskie imię; wiadomo bowiem, jaką wagę w świecie uczonym ma jego geografia średniowieczna. Pierwszy raz znajdujemy w podręcznej książce wyliczone najdawniejsze karty geograficzne polskie, niemniej cały szereg pisarzy geografii: następnie przechodzi autor do krain, z jakich się Polska składała, wykazując historycznymi datami, kiedy które prowincje przybywały i odpadały, niemniej w skutek jakich wojen, koligacji lub traktatów powiększały się lub zmniejszały granice Rzeczypospolitej. Wartość aby oddać do wszystkich opisów Polski, a raczej geografii elementarnych wcielony został ten wywód, który najczęściej pomijano. Również wyborna jest tabela rzek polskich. Dalsze ustępy tego opisu zawierają niezmiernie potrzebne szczegóły, razem-zebrane, a traktujące o zamożności i produktach kraju, o ludności, duchowieństwie, skarbie, sile zbrojnej i o dystynkcjach, czyli tytułach i orderach. Trudno być bardziej szczegółowym i dokładnym w tak szczytłych ramach. Czytelnik znajdzie tu nie tylko organizację dawnego wojska Rzeczypospolitej, ale nawet opis mundurów, tak wojskowych jak cywilnych czyli obywatelskich.

Zbiorek rzeczy swojskich ku nauce i rozrywce dla młodzieży przez Ewarysta Estkowskiego, Poznań, nakładem Jana Konstantego Zupańskiego, 1859. 8vo, stron 200. Zbiorek ten i doborem treści i formą szczęśliwie celowi swemu odpowiada; do czytania w chwilach wolnych od pracy dla młodzieży przeznaczony, obok rozrywki niewinnej ma rozwijać władzę jej umysłową, budzić uczucia szlachetne i kierować wolą ku cnotcie. Z bogatego skarbu, który literatura nasza nastrocza, brał Estkowski to, co dla młodych umysłów rozkosz i naukę przynosi. Rozniecać, karmić i kształcić siły etyczne, wrodzone namiętności ku wyższemu kierować celom, takie było zadanie znakomitego pedagoga; też nam podał w tym Zbiorcu nie książkę dziecinną, ale książkę dla dzieci. Powiastki, opisy, biografie, wyjątki z poetów, kronik i pamiętników znajdujemy w tym Zbiorcu, który dobrą sumieniem przyjaciółom młodzieży polecamy.

Telegramy ostatnie.

Londyn, czwartek 24 lutego przed południem. Z pomiędzy wszystkich dzienników dziś wyszłych jeden tylko Times donosi o wyjeździe lorda Cowley do Wiednia, dziwi się jemu i wyraża obawę, aby lord Cowley nie był zmuszony donieść, że napróżno Anglia usiłowała zmienić usposobienie cesarza Napoleona. Dla tego więc Times radzi, aby Austria o tyle, ile honor jej na to pozwala, oświadczyła postanowienia zgodę ułatwiająca, bo zaledwie spodziewać się można, aby kiedy wróciła znowu sposobność odwrócenia nieszczęścia. — Rząd zagwarantował Towarzystwu telegrafu atlantyckiego 8% na lat 25.

Twierdzą w kołach dobrze zawiadomionych, że lord Cowley wczoraj wieczorem wyjechał do Wiednia, aby rządowi tamecznemu osobiście przedłożyć rady przyjacielskie imieniem Anglii.

Drezno, czwartek 24 lutego po południu. Dziennik Dresner Journal zawiera korespondencją z Wiednia która uważa wiadomość o powrocie do Wiednia bar. Bourqueney jako posła francuskiego za znak pokoju. — Dresner Journal przeczy wiadomości o podaniu się hr. Walewskiego do dymisji, twierdząc że hr. Walewski stara się nieustannie o utrzymanie pokoju i pozostanie na swój postadzie.

Londyn, czwartek, 24 lutego w południe. W kołach dobrze zawiadomionych sądzą że lord Cowley najdłużej 3 dni w Wiedniu zabawi. Lord Palmerston nie zamierza jutro wnieść rozpraw porządných ani też żądać głosowania. Zdaje się, że pogłoski o wystąpieniu lorda kanclerza i o wstąpieniu pana Gladstone na miejsce Bulwera nie mają żadnej podstawy.

Dzierżawy dóbr
w powiecie Wyrzyskim pod Naklem.
Wieś Izabella obejmująca roli móg magdeburskich około 1,105
" Łąk móg magdebursk. około 175
" pastwiska leśnego móg magdeburskich około 600
Folwark Podgórze obejmujący roli móg magdebursk. około 605
" Łąk móg magdebursk. około 105
" pastwiska móg magd. około 55
Folwark Rajgród obejmujący roli móg magdebursk. około 545
" Łąk móg magdebursk. około 100
" pastwiska móg. magd. około 100
są do wydzierżawienia osobno na dwa-
naście do dwadziestu jeden lat. War-
unki kontraktów leżą do przejrzania
na miejscu i w Poznaniu w
biórze radcy apelacyjnego pana
Gregora na placu Wilhelmowskim
w domu Dra Jagielskiego obok
Biblioteki Raczyńskich. [233]

[234] W dniu 7 marca r. b. odbędzie
się w **Toruniu** w sali hotelu de
Sanssouci
Zabawa z tańcami,
na którą uprzejmie zapraszają
Rumocki Kazimirz. Stanisław hr Czapski.
Rutkowski Artur. Czapski Jan.

Towary na bielnik
przyjmuję od dnia dzisiejszego.
Poznań dnia 15 lutego 1859.
[200] **Antoni Schmidt.**

Olój z kości
do smarowania machin
poleca po 21 i 18 1/2 tal. centnar
Adolf Asch,
ul. Zamkowa 5.
[232]

Berlińska mąka z kości.
Nr. 1 w Poznaniu 3 1/3 tal.
Nr. 2 " " 3 1/6 " "
Próby i prospekta udzielają
się bezpłatnie.
[235] **Moritz Eichborn i Spółka.**

Świeże kuchy rzepiowe
poleca bardzo tanio
W. F. Meyer & Comp.
[223] przy placu Wilhelmowskim Nr. 2.

AUKCYJA.

W czwartek 3 marca o godzinie 9 rano będę przy ulicy ś. Mar-
cińskiej Nr. 22 w domu piekarza Knipfera sprzedawał publicznie naj-
więcej dającym gotówką

pozostałości po śp. Antoninie Ostrowskiej
jeszcze zupełnie dobrze zachowane,

a mianowicie: meble mahoniowe, brzozone, olszowe, jak np. stoły,
krzesła, sofy, zwierciadła, umywalnie, stoliczki, łóżka z materacami
z końskiego włosia, komody itd., potem piękne skrzydło palisandrowe,
pościel, bieliznę, suknie, futra, kobierce; szklane, porcelanowe, mie-
dziane, mosiężne naczynia, jakoto różne domowe, kuchenne i gospo-
darcze sprzęty.

[171] **Lipschitz,**
król. komisarz aukcyjny.

WAPNO GOGOLIŃSKIE
świeżo palone, od dziś dnia polecam tak w Poznaniu jak i na
stacyach kolei żelaznej.
[195] **A. Krzyżanowski**
Poznań, ulica Szyferska Nr. 13.

Przybyli do Poznania 25 lutego.
STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Wł. dóbr Kosiński z Targowógórki, Kubiński z Woli, kup. Micklenberger z Szczecina.
HOTEL DU NORD: Wł. dóbr Rohr i kup. Rohr z Wrocławia.
POD CZARNYM ORLEM: Wł. dóbr Banachowicz z Parska i Kutznier z Wielkiejwsi, rządcza Schulz z Strzałkowa, wł. dóbr Wągrowiecki z Szczytnik, Wichliński z Unia, Malczewski z Swinar, Szubert z Wilkówca.
OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Wł. dóbr Paul z Schleinik, Grünmann z Głogowa, kup. Goldenring z Wrześni, ob. Opitz z Łowęcina i Klug z Mrowina.
MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Wł. dóbr Morawski z Luboni, Hoffmann sen. z Ruchocic, kup. Werner, Tradelius, Lode z Berlina, Schloss z Frankfurtu, Ollendorf z Hamburga, Stephani z Düren, Pahl z Werder, Engel z Erfurtu i Bunzel z Paryża.
BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Wł. dóbr Jousse z Lussowa, Lutomski z Stawia, Kimmwitz i Eyferth z Berlina, kup. Gera z Wrocławia, Framme z Bremen, Halich z Kassel, Reiwald, Wolff i Gorn z Szczecina, Stein z Magdeburga, Stahloff i Mobius z Gollnowa, rządcznik Hellhoff z Srody.
BAZAR: Wł. dóbr Szudrzyński z Siernik, Wilkoński z Morki, Biegański z Cykowa, hr. Mielżyński z Gościeszyna, Jaraczewski z Jaraczewa, Rożnowski z Sarbinowa, Karśnicki z Mchów, Rychłowski z Węgorzowa, hr. Czapski z Bukówca, Żychliński z Brzostowni, ks. Prusinowski z Grodziska, rządcza Bobrowski z Chobienic.
HOTEL BERLIŃSKI: Wł. dóbr Fenner z Żelazna, ob. Meissner z Bogdanowa, bu-downiczny Lux z Berlina, bur. Suszycki z żoną z Słeszewa, kup. Elter z Gostynia i Schlestein z Lutomyśla.
HOTEL PARYSKI: Wł. dóbr Kierski z Bia-łężyca, Ciesielski z Sosnowka, Dzierzanowski z Glinna, urz. Mierzejewski z Jankowa, mul. Krüger z Tczewa.
EICHBORNA HOTEL: Wł. dóbr Herz z Piły, kup. Pinn z Zielonej Góry i pani Flatau z Pyzdr.
BUDWIGA HOTEL: Kup. Rawitzer z Boja-nowa, Sachs z Leszna, Fischer z Kępna, ob. Borisch z Dębówjłeki.
POD TRZEMA LILIAMI: Kup. Engländer z Wągrowca.
KRUGA HOTEL: Handl. Müller z Sarnowy, Weber z Fuchsmühl, rękawicznik Knoch z Lignicy.
EICHENER BORN: Kup. Danziger z Szczecina, krawiec Rosenthal z Gniezna.
W MIESZKANIU PRYWATN.: Panna Vogt z Pleszewa, ul. Gołębia 7.

Pociągi osobowe
na kolei żelaznej w Poznaniu.
Przychodzą do Poznania:
od Krzyża rano o god. 6. min. 24.
wieczorem 5. " 32.
od Wrocławia rano 11. " 57.
wiecz. " 9. " 29.
Odchodzą z Poznania:
ku Wrocławiu rano o god. 6. min. 30.
wiecz. " 5. " 42.
ku Krzyżowi rano 12. " 12.
wieczorem " 9. " 39.

Poczty osobowe
odchodzące z Poznania:
ku Gnieznu o god. 1. m. 30. w połud. i 11 wiecz.
ku Gnieznu i Trzemesznu o god. 8 rano.
ku Wrześni i Słupcy o god. 12. m. 30 noc.

ku Szremowi i Krotoszynowi o god. 8 rano i 8. wieczorem.
ku Środzie i Pleszewu o god. 10. m. 30 r.
ku Wolsztynowi i Cylichowie o god. 5. min. 30 r. i 6. min. 45. wieczorem.
ku Skwierzynie o god. 6. min. 30 rano i 7. " 30 w.
ku Wągrówcowi i Nakłu o god. 9. rano i god. 10. min. 30 wieczorem.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.
Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Dnia 25 lutego.
Żyto: ceny niższe, wyp. 50 węcpli, na luty 42 1/2 - 1/2 - 1/2 pł., na wiosnę 42 5/8 - 3/4 - 1/2 pł., do 1/2 - 1/2 pł., kw-maj 43, 42 5/8 - 3/4 - 1/2 pł., maj-cz. 43 5/8 - 2/3 - 1/2 pł., cz-lip. 44 5/8 pł. Okowita: także niższe ceny, wyp. 100 becz 15 1/2 - 16 1/8 z becz. pł., bez na luty 16 1/2 pł., 1/2 - 1/3 pł., marz. 16 1/2 - 1/2 - 1/3 - 1/4 pł., kw-maj 16 3/4 - 2/3 pł., cz-lip. 17 1/3 pł.

Berlin, 24 lutego.
Żyto: znów tanięj, w mieście 46 3/4 - 47 pł., na luty 46 1/4 - 46, luty-marz. 45 1/4 - 1/2 pł., na wiosnę 44 3/4 - 5/8, cz-lip. 46 - 45 1/2 pł. Owies 28-33. Jęczmień: 33-43. Olój rzepiowy 15 1/2 żąd. Olój lniany: 12 1/2 tal. Okowita bez becz. 19 3/4 - 2/3 pł., na luty 19 1/2 pł., marz-kw. 19 1/8 pł., 20 żąd., kw-maj 20 1/3 pł., maj-cz. 20 1/2 - 1/2, cz-lip. 21 1/4 pł., 21 do 5/8 pł.

Wrocław, 24 lutego.
Żyto: bez obrotu, na luty-marz. 42 1/4 pł., marz-kw. 42 1/2 pł., kw-maj 42 3/4 - 43 pł., maj-cz. 44 żąd., cz-lip. 44 1/2 pł. Olój rze-piowy: na luty 15 1/4 żąd. 1/8 pł., kw-maj 14 1/2 pł., 15 żąd., wrz-paz. 14 żąd. Okowita: bez pokupu, 8 1/2 tal. pł., kw-maj 8 1/2, cz-lip. 9 1/2 pł. Okowita z kartofli: 8 1/2 wiadro pł.

Szczecin, 24 lutego.
Pszenica: nie odchodziła, 85 funt. 65 tal. pł. Żyto: także bez pokupu, 43 pł., na wiosnę 43 - 42 1/8 - 3/4 - 1/2 pł., maj-cz. 43 1/4 pł., cz-lip. 44 - 43 3/4 pł., lip-sier. 44 1/2 pł. Jęczmień: 70 funt. 37 1/2 żąd. Owies: 32 pł. Olój rzepiowy: 14 1/2 żąd., wrz-paz. 13 3/4 pł. Okowita: bez becz. 19, 18 1/10 pł., luty-marz. 18 1/8 pł., na wiosnę 18 5/8 pł., maj-cz. 18 1/4 pł.

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

	dnia 25 lutego	
	od	do
	tal	tal
Pszonicy pięknej, szfl. 16 grn.	2 15	2 25
" średniej "	2	2 5
" ordynar. "	1 10	1 20
Żyta ciężkiego "	1 25	1 27
" lżejszego "	1 20	1 22
Jęczmienia dużego "	1 15	1 22
" małego "	1 10	1 20
Owsa "	1 1	1 4
Grochu do gotow. "	3 2	6 3 5
" na paszę "	2 20	2 26
Rzepiu zimowego "		
Rzepiku zimowego "		
Rzepiu letowego "		
Rzepiku letowego "		
Tatarki "	1 17	6 1 20
Kartofli "	13	14
Masła, garn. "	2 5	2 15
Koniczyny czerw. "		
Koniczyny białej "		
Siana, cent. "		
Słomy, "		
Oleju cent. "		
Spirytusu (beczka 120 kw.)		
80% Tral.	15 17	6 15 16

Kurs giełdy w Berlinie
dnia 24. lutego.

Papery pruskie.	o/0	ża-dano.	pta-cono.
Pożycz. dobrow.	4 1/2	—	99 1/2
dito rząd.	4 1/2	—	99 3/4
dito 1856	4 1/2	—	99 3/4
dito 1853	4	—	94 1/4
dito prem. 1855	3 1/2	—	113 3/4
Oblig. długu skarb.	3 1/2	—	83
dito Marchii.	3 1/2	—	—
dito miasta Berl.	4 1/2	—	—
dito dito	3 1/2	—	—
Listy zast. March.	3 1/2	86 1/4	—
dito Prus Wsch.	3 1/2	83 1/4	—
dito Pomor.	3 1/2	—	85 3/4
dito dito	4	—	93 5/8
dito W. Ks. Pozn.	4	—	—
dito dito (nowe)	3 1/2	—	88
dito dito (nowe)	4	88 1/2	—
dito Szląskie	3 1/2	—	—
dito gwar. B.	3 1/2	—	—
dito Prus Zach.	3 1/2	82 1/2	—
Listy rent. March.	4	—	92 3/4
dito Pomor.	4	92 3/4	—
dito W. Ks. Pozn.	4	91 3/4	—
dito Pr. Wsch. i Zeh.	4	92 1/2	—
dito Nadreńskie	4	—	—
dito Saskie	4	—	92 1/4
dito Szląskie	4	92 3/4	—
Papery zagraniczne.			
Austr. metall.	5	—	70 1/4
dito Pożycz. narod.	5	—	72 1/2
dito Oblig. 250 fl.	4	—	100
Rosy. 5 pożycz. Stiegl.	5	—	102
dito 6 pożycz. Stiegl.	5	—	106 1/2
dito pożycz. angielsk.	5	—	109

	o/0	ża-dano.	pta-cono.
Polsk. obligi skarb.	4	—	84
dito Cert. A. 300 zł.	5	93 1/2	—
dito dito B. 200 zł.	—	—	22 1/4
dito Lis. z.n. w R.S.	4	—	89
dito Ob. cztk. 500 zł.	4	87 1/2	—
Pieniądze.			
Frydrychsдоры	—	—	113 1/2
Luidory	—	—	109 3/8
Złota funt cel.	—	—	458 1/2
Srebro dito	—	—	29 2/4
Saskie bil. kas.	—	—	99 7/8
Niem. bankn.	—	—	99 1/4
dito płat. w Lipsku	—	—	99 1/8
Austr. bankn.	—	—	93 1/2
Polskie bil. bank.	—	—	89 1/8
Disk. bank. od wexli	—	—	4 5/8
Akcyje kolei żelaznych.			
Berliń.-Anhalt.	4	—	105 1/2
Berliń.-Hamb.	4	—	102 1/4
Berl.-Poczd.-Magd.	4	—	123
Berl.-Szczeciń	4	—	103
Wrocł.-Freib.	4	—	87
dito najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	51
Koźło-Oderberg	4	47 1/2	—
dito pierwot.	4 1/2	—	—
dito dito	5	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	92 1/2	—
Dolno-Szl. kol. pob.	4	—	—
dito pierwot.	5	—	—
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	54
Górno-Szl. A i C.	3 1/2	—	124
dito Lit. B.	3 1/2	—	116 1/2
Opol.-Tarnowic.	4	—	38
Starogr.-Pozn.	3 1/2	84	—

Kurs giełdy w Wrocławiu
dnia 24 lutego.

	o/0	ża-dano.	pta-cono.
Półn.-Fryd.-Wilh.	4 1/2	—	100 1/4
Górno-Szl. Lit. A	4	90	—
dito Lit. B	3 1/2	—	—
dito Lit. D	4	85 3/4	—
dito Lit. E	3 1/2	—	74 1/4
dito Lit. F	4 1/2	93	—
Starog.-Poznań.	4	—	—
dito II Em.	4 1/2	—	—
Papery i pieniądze			
Dukaty	—	94 3/4	—
Frydrychsдоры	—	—	—
Luidory	—	108 3/4	—
Polskie bil. bank.	—	90	—
Austr. banknoty	—	98	—
Nowa Waluta Austr.	—	93 1/4	—
Wrocław. obl. miejskie	4	—	—
Poznań. List Zast.	4	99 1/4	—
dito nowe	3 1/2	88 1/2	—
dito nowe	4	88 1/4	—
dito Listy Rent.	4	92 1/4	—
Szląskie Listy Zast.	3 1/2	85 1/8	—
dito nowe Lit. A	4	95 1/2	—
dito nowe	3 1/2	95	—
dito Lit. B	4	96 3/4	—
dito Lit. B	3 1/2	—	—
dito Listy Rent.	4	—	92 1/2
dito Oblig. prow.	4 1/2	—	—
Polskie Listy Zast.	4	—	89 1/2
dito now. Emis.	4	—	89 1/2
dito Oblig. skarb.	4	—	—
do. obl. czastk. à 500 zł	4	—	—
Austr. pożycz. narod.	5	73 1/2	—
Minerwy akcyje	5	—	—
Szląski bank	4	—	78 3/4
dito tow. assek. ogn.	4	—	—

Akcyje Szląskich kolei żelaznych.

	o/0	ża-dano.	pta-cono.
Freiburg	4	87 3/4	—
dito now. Emis.	4	—	—
dito obl. z praw. pierw.	4	84 1/2	—
dito	4 1/2	—	—
Głog. Sagan.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	—
Doln. Szl. March.	4	—	—
dito z pr. pierw.	4	—	—
Górno-Szl. Lit. A i C.	3 1/2	125 1/4	—
dito Lit. B	3 1/2	—	—
dito obl. pr. pierw.	4	85 1/2	—
dito	3 1/2	73	—
dito	4 1/2	93 1/2	—
Opol. Tarnow.	4	38	—
Koźło-Oderb.	4	49 1/4	—
dito obl. z praw. pierw.	4 1/2	—	—

Kurs stow. kup. w Poznaniu
dnia 25 lutego.

	o/0	ża-dano.	pta-cono.
Prusk. obl. skarb.	3 1/2	84	—
dito pożycz. skarb.	4	—	—
dito dito	4 1/2	—	—
dito pożycz. r. 1855	3 1/2	—	—
Pozn. List. Zast.	4	—	—
dito nowe	3 1/2	—	—
dito nowe	4	89	—
Szl. List. Zast.	3 1/2	—	—
Zach. Prusk.	3 1/2	82 1/2	—
Polskie	4	—	—
Pozn. List. Rent.	4	92	—
dito obl. miejsk. II. Em.	4	—	—
dito obl. prow.	5	99	—
dito akc. bank. prow.	—	—	—
Star. Pozn. ak. kol. żel.	—	—	—
Górno-Szl. dito A	—	—	—
" obl. z praw. pierw. E	—	—	—
Polskie banknoty	—	—	—
Ruskie bankn.	—	—	—